

## **Burza w Sakramento.**

Tak właśnie kapelan tamtego Ośrodka Polonijnego druh Karmelita ks. Sylwester Kwiatkowski nazwał to, co się stało 12 stycznia tegoż roku. Zaczęło się wszystko niepozornie jakiś czas temu od jego rozmowy z druhem Kaziem Sobczakiem, pwd – Zastępcą Szczepowego 10 Szczepu Harcerzy “SOLIDARNOŚĆ” w Martinez. Harcerstwo istnieje już we wszystkich ośrodkach polonijnych północnej Kalifornii, czyli San Jose, Union City, San Francisco i Martinez, poza ... Sakramento i to właśnie było celem do działania. Problem był jednak w tym, – kto miałby je tam poprowadzić. Druh Andrzej Dymarczyk, pwd, który jak się okazało ma wkrótce zamiar przeprowadzić się w tamte rejony podjął się tego niełatwego zadania, potrzebował jednak pomocy, aby to zacząć. No i zjechaliśmy się zewsząd. Harcerki i harcerze. Śpiewał nam pięknie Zespół z Union City oraz zuch – Weronika Małaszewska z Martinez. Czytania mieli dh. Andrzej Dymarczyk, pwd i Ula Małaszewska, pwd, modlitwę wiernych dhna Marynka Rollinger, phm a kazanie wygłosił... Zbyszek Pisański, hm (naprawdę!). Mówił pięknie, o zadaniach, co robimy i dlaczego. Dawał przykłady z książek i z życia (niektóre śmieszne). Zjednął sobie tym kazaniem wszystkich i nic dziwnego, że zaraz po Mszy Świętej znalazła się już druhna chętna do współpracy, którą nasza “nowa” Hufcowa Iza Kosińska, pwd zaopiekowała się natychmiast. Całą tą podniosłą atmosferę czuło się w wypełnionej po brzegi kaplicy, nie wiec dziwnego, że ksiądz wzruszony bardzo dziękował naszej harcerskiej braci przytaczając też wspomnienia ze swego harcowania w młodości w Polsce. Będzie on wspaniałym opiekunem tego naszego harcerskiego dzieciątka i w Dniu Myśli Braterskiej odnowi swoje harcerskie Przrzeczenie. Piękny to przykład. Tak piękny jak brzmiały pośród tamtejszych murów nasza Modlitwa Harcerska, której wielu tak dawno już tam nie słyszało.

Po Mszy przy smakowitym obiedzie długo trwały jeszcze rozmowy i opowiadania. Nie zabrakło reklam naszych najbliższych harcerskich “imprez” z Akcją Letnia włącznie.

Rozrasta się nasze harcerstwo w Kalifornii. Hufcowy – Marek Berger, phm z Los Angeles napomknął mi o planach “odwiedzin”: Orange County i San Diego i posianie tam na nawo naszej harcerskiej idei.

Jeżeli ktokolwiek nie wierzy to zapraszam do nas w imieniu całej braci harcerskiej, choćby z Komendantem Chorągwi druhem Alfredem Lissem, hm, przylatującym na Kurs Podharcemistrzowski i Dzień Myśli Braterskiej.

Druh Rysiek